



DOI: 10.18276/sjp.2016.44/1-09

**Mateusz Guzikowski\***

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

## ZMIANY DEMOGRAFICZNE JAKO DETERMINANTA REFORM SYSTEMÓW EMERYTALNYCH KRAJÓW NORDYCKICH – WNIOSKI DLA POLSKI

### STRESZCZENIE

Celem artykułu jest analiza zmian demograficznych w społeczeństwach krajów nordyckich (Szwecji, Danii, Norwegii, Islandii i Finlandii), które stanowią podstawę wprowadzanych przez nie zmian w systemach emerytalnych. Społeczeństwa tych krajów powszechnie uznawane są za „stare” demograficznie pod względem wysokiego poziomu oczekiwanej długości trwania życia, niskiej wartości współczynnika dzietności oraz wysokich wartości współczynników obciążenia demograficznego i ekonomicznego osobami w wieku poprodukcyjnym. Negatywne skutki procesu starzenia demograficznego mogą zostać ograniczone przez wprowadzenie zmian w systemie emerytalnym. Wnioski z doświadczeń tych krajów służą sformułowaniu rekomendacji dla Polski.

**Słowa kluczowe:** system emerytalny, starzenie demograficzne, podaż pracy

### Wprowadzenie

Postępujące starzenie demograficzne społeczeństwa powinno skłaniać prowadzących politykę gospodarczą do podjęcia działań ukierunkowanych na ogranicze-

---

\* Adres e-mail: mguzik@sgh.waw.pl.

nie skali jego negatywnych skutków dla systemu finansów publicznych. Demografia w długim okresie oddziałuje na wydatki na świadczenia emerytalne oraz skalę obciążeń podatkowych. Starzenie demograficzne najbardziej odczuwalne jest przy tym w krajach nordyckich uznawanych za społeczeństwa „stare” demograficznie. Wzrost oczekiwanej długości trwania życia w wieku 65 lat, zarówno w subpopulacji kobiet, jak i mężczyzn, oraz niska (poniżej granicznej) wartość współczynnika dzietności będą skutkować wzrostem liczby beneficjentów i wydłużeniem okresu pobierania przez nich świadczeń z systemu emerytalnego. Przy braku odpowiednich zmian w systemie emerytalnym zwiększającym krajową podaż pracy musi to skutkować wzrostem obciążeń fiskalnych nakładanych na populację w wieku produkcyjnym.

Celem artykułu jest przedstawienie zmian demograficznych, jakie wystąpią w krajach nordyckich i Polsce do 2060 roku. Na ich tle przedstawiono zmiany instytucjonalne wprowadzone w krajach nordyckich, zwiększające podaż pracy w gospodarce, a zarazem ograniczające fiskalne skutki postępującego starzenia demograficznego populacji tych krajów. Analiza tych reform stanowi punkt wyjścia do sformułowania rekomendacji zmian w polskim systemie emerytalnym.

## **1. Starzenie demograficzne – koncepcja tak zwanego pierwszego przejścia demograficznego**

Starzenie demograficzne populacji jest procesem obserwowanym we wszystkich krajach świata. Niemniej jednak należy pamiętać, że w zależności od stopnia rozwoju kraju przybiera ono zróżnicowaną dynamikę. Najbardziej zaawansowane jest w społeczeństwach krajów rozwiniętych. Stosunkowo w najmniejszym stopniu zidentyfikować je można w krajach najsłabiej rozwiniętych, o tak zwanej młodej strukturze demograficznej<sup>1</sup>.

Zmiany udziału liczby osób młodych i starszych w strukturze demograficznej populacji tłumaczy się z wykorzystaniem koncepcji „pierwszego przejścia demograficznego” sformułowanej przez Carlosa Patona Blackera w 1947 roku<sup>2</sup>. Starzenie

<sup>1</sup> Przy ocenie procesów demograficznych obserwowanych w krajach afrykańskich należy pamiętać o tym, że pomimo faktu, iż współcześnie są one uznawane za społeczeństwa o młodej strukturze demograficznej, to zgodnie z koncepcją tzw. pierwszego przejścia demograficznego w ciągu najbliższych czterech–sześciu dziesięcioleci ich struktura demograficzna zmieni się w istotny sposób.

<sup>2</sup> Blacker (1947) zidentyfikował pięć faz przejścia demograficznego. Wcześniej problematyką tą zajmowali się: Adolphe Landry (1909), który zaprezentował trzy fazy, oraz Warren Simpson Thom-

demograficzne w myśl owej koncepcji charakteryzują cztery etapy (fazy): faza tak zwanej równowagi prymitywnej, dwie fazy przejściowe (druga i trzecia) oraz faza tak zwanej równowagi nowoczesnej.

Pierwsza faza rozwoju populacji – typowa dla społeczeństw pierwotnych żyjących na niskim poziomie rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego – odznacza się wysokimi współczynnikami urodzeń i zgonów (krótka długość życia, wysoka śmiertelność niemowląt) oraz wysokim współczynnikiem płodności (nawet powyżej sześciorga dzieci przypadających na jedną kobietę w wieku rozrodczym). Znamienne dla tej fazy są niska oczekiwana długość trwania życia w momencie urodzin, niekiedy nieprzekraczająca nawet czterdziestu lat, oraz wysoki odsetek dzieci nieprzeżywających pierwszego roku życia. Wielkość tych wskaźników znajduje uzasadnienie w: całkowitym braku opieki medycznej (lub ograniczonym dostępie do niej), złych warunkach sanitarnych życia, braku świadomej prokreacji.

Kolejne dwie fazy rozwoju populacji odzwierciedlone są w wydłużaniu przeciętnej długości trwania życia w momencie urodzin oraz spadku współczynnika dzietności (do czworga, pięciorga dzieci przypadających na jedną kobietę w wieku rozrodczym). Współczynnik śmiertelności niemowląt ulega znaczącemu obniżeniu, co wynika między innymi ze wzrostu dostępności do opieki zdrowotnej. Faza czwarta, nazywana „fazą równowagi nowoczesnej”, jest typowa dla społeczeństw krajów rozwijających się. W fazie tej obserwujemy dalsze wydłużanie oczekiwanej długości trwania życia w momencie urodzin oraz spadek współczynnika dzietności do około trojga dzieci na jedną kobietę w wieku rozrodczym. Dzięki upowszechnieniu opieki zdrowotnej, zmianie nawyków żywieniowych, wzrostowi świadomości konieczności zadbania o własny stan zdrowia oczekiwana długość trwania życia wzrasta powyżej 65 lat.

Niektórzy badacze wyróżniają jeszcze fazę piątą, typową dla państw o najwyższym poziomie rozwoju gospodarczego. Charakteryzuje się ona procesem „regresu demograficznego”, to jest przewagą liczby zgonów nad liczbą rodzonych dzieci, wskutek czego wielkość populacji ulega zmniejszeniu (Holzer, 2003).

Kluczowa dla zrozumienia negatywnych skutków starzenia demograficznego jest jednak faza czwarta (tzw. równowagi nowoczesnej), ponieważ uwzględnia ona zdolność populacji do rozwoju (starzenia się lub odmładzania), która to z kolei wy-

---

pson, który w latach 40. podjął próbę skonstruowania modelu przemian demograficznych na podstawie zmiennych, jakimi były współczynniki urodzeń i zgonów.

ka ze współczynnika dzietności. Jeśli jest on równy pewnej wartości granicznej wymaganej do utrzymania populacji na niezmiennym poziomie liczebnym, mówimy o „reprodukcji prostej” lub inaczej „prostej zastępowalności pokoleń”. Owa graniczna wartość wynosi 2,1 dziecka na jedną kobietę w wieku rozrodczym. Jeśli mamy do czynienia z wielkością powyżej granicznej, mówimy o „reprodukcji poszerzonej”. Gdy wskaźnik ten jest niższy, mówimy o „reprodukcji zawężonej”. Do powyższych wniosków należy dodać wpływ zmian tego wskaźnika na starzenie i wielkość populacji. W przypadku, gdy osiągnięta jest wartość graniczna omawianego wskaźnika, populacja danego kraju stabilizuje się na pewnym poziomie. Gdy w danej populacji statystycznie więcej dzieci (niż 2,1) rodzi się na jedną kobietę w wieku rozrodczym, można się spodziewać, że populacja liczebnie wzrośnie (kohorty urodzonych dzieci będą liczniejsze od kohort rodziców) i relatywnie „odmłodnieje”. W przeciwnym przypadku populacja ta będzie się kurczyć liczebnie oraz relatywnie „starzeć”, co wynika z faktu, że kolejne kohorty dzieci będą mniej liczne od pokolenia rodziców.

Obserwowane współcześnie zmiany demograficzne w krajach gospodarczo rozwiniętych (w tym w analizowanych w artykule krajach nordyckich oraz w Polsce) w zasadniczy sposób oddziałują na stabilność systemów emerytalnych. Zauważmy, że to demografia odgrywa najważniejszą rolę w funkcjonowaniu systemu emerytalnego, ponieważ określa liczebność populacji – wzorce płodności i umieralności, długość trwania życia w momencie urodzin i w momencie przejścia na emeryturę, strukturę wiekową i strukturę płci ludności. Rola demografii w funkcjonowaniu systemu emerytalnego sprowadza się do egzogenicznego (z punktu widzenia systemu emerytalnego) ustalenia wielkości populacji odprowadzających składki oraz populacji beneficjentów (emerytów). Mimo iż pozornie na tym jej rola się kończy, określa ona *implicite* charakter i skalę wpływu funkcjonowania systemu emerytalnego na tempo wzrostu gospodarczego. Liczebność populacji odprowadzającej składki i beneficjentów determinuje z kolei – przy danych szczegółowych rozwiązań instytucjonalnych dotyczących konstrukcji systemu – wielkość przychodów i wydatków. Różnica pomiędzy nimi stanowi zaś saldo systemu, które jest akumulowane w czasie.

## 2. Wybrane mierniki demograficzne charakteryzujące społeczeństwa krajów nordyckich

Sytuacja demograficzna krajów nordyckich w perspektywie najbliższych 50 lat ulegnie pogorszeniu. Zmiany najważniejszych wskaźników demograficznych dla pięciu analizowanych krajów zostały zestawione ze zmianami tych samych miar dotyczącymi Polski, której sytuacja demograficzna w tym samym okresie ulegnie pogorszeniu w większym stopniu, niż będzie to miało miejsce w krajach nordyckich. Najważniejsze znaczenie mają zmiany oczekiwanej długości trwania życia w wieku 65 lat. Zmiany wskazują przeciętną długość okresu pobierania świadczenia z systemu emerytalnego (tabela 1).

Tabela 1. Zmiany oczekiwanej długości trwania życia w wieku 65 lat

	Kobiety			Mężczyźni		
	2010	2060	przyrost	2010	2060	przyrost
DEN	19,5	25,1	5,6	16,8	22,0	5,2
FIN	21,3	25,8	4,5	17,3	22,3	5,0
ICE	20,9	25,4	4,5	18,7	23,5	4,8
NOR	21,0	25,7	4,7	17,9	22,7	4,8
SWE	21,1	25,7	4,6	18,2	22,7	4,5
<b>POL</b>	<b>19,1</b>	<b>24,8</b>	<b>5,7</b>	<b>14,8</b>	<b>21,2</b>	<b>6,4</b>

Źródło: Komisja Europejska (2012), Hagstofa Íslands, Statistisk sentralbyrå.

W populacji kobiet i mężczyzn w najbliższych 50 latach nastąpi znaczny, choć zróżnicowany co do skali wzrost oczekiwanej długości dalszego trwania życia w wieku 65 lat. Największy jej przyrost zostanie odnotowany w populacji Dunek (o 5,6 roku), w pozostałych krajach będzie on na zbliżonym poziomie 4,5–4,7 roku. W populacji mężczyzn natomiast widoczne jest zróżnicowanie: od 5,0–5,2 wśród Duńczyków i Finów, przez 4,8 dla Norwegów i Islandczyków, po 4,5 dla Szwedów. Zmiany tego miernika w populacji Polek (wzrost o 5,7 roku, zbliżony do duńskiego) i Polaków (wzrost o 6,4 roku) wskazują na wyższy stopień zaawansowania procesu starzenia demograficznego.

Kluczowe znaczenie ma również liczba rodzących się dzieci, ponieważ określa przyszłą liczebność populacji w wieku produkcyjnym, a zatem liczbę odprowadzających składki do systemu emerytalnego (tabela 2).

Tabela 2. Zmiany współczynnika dzietności

	1960	2010	2060
DEN	2,6	1,8	1,8
FIN	2,7	1,9	1,9
ICE	4,3	2,2	2,0
NOR	2,9	1,9	1,8
SWE	2,2	1,9	1,9
<b>POL</b>	<b>3,0</b>	<b>1,4</b>	<b>1,6</b>

Źródło: Komisja Europejska (2012), Hagstofa Íslands, Statistisk sentralbyrá.

Zmiany współczynnika dzietności wynikają ze zmiany modelu rodziny, w której rodzi się coraz mniej dzieci<sup>3</sup>. Zauważmy, że w 1960 roku we wszystkich analizowanych krajach przekroczono poziom graniczny (2,10–2,15) gwarantujący prostą zastępowalność pokoleń, co oznaczało, że znajdowały się w fazie reprodukcji poszerzonej skutkującej liczebnym przyrostem populacji. Najwięcej dzieci na jedną kobietę w wieku rozrodczym przypadało w Islandii. Pozostałe kraje również zwiększały swoją liczebność, choć w różnym stopniu (w 1960 roku Szwecja osiągnęła wskaźnik płodności bliski granicznemu). W 2010 roku tylko Islandia wykazywała reprodukcję poszerzoną. Pozostałe kraje znalazły się w fazie kurczenia liczebnego populacji, co wobec wydłużenia oczekiwanej długości trwania życia w momencie urodzin i pochodnej względem niej oczekiwanej dalszej długości trwania życia w wieku 65 lat uwydatnia postępujące starzenie demograficzne. Perspektywy na kolejne półwiecze są już negatywne dla wszystkich analizowanych państw, najgorsze zaś dla Polski, co oznacza, że przy założeniu braku stosownych reform rynek pracy będzie zasilany coraz mniejszą podażą pracy<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat – koncepcja tzw. drugiego przejścia demograficznego, której autorami są Lesthaeghe (1991) i van de Kaa (1987). Zob. np. Holzer (2003).

<sup>4</sup> Choć perspektywy te są relatywnie lepsze niż w 2010 r., co wynika z fali kolejnego wyżu demograficznego ok. 2060 r.

Starzenie demograficzne i skalę związanych z nim problemów dla stabilności finansów publicznych i tempa wzrostu gospodarczego bezpośrednio odzwierciedlają dwie miary: współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi (liczba osób w wieku poprodukcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku 20–64 lat) oraz współczynnik obciążenia ekonomicznego osobami starszymi (liczba osób w wieku poprodukcyjnym przypadająca na 100 osób pracujących w wieku 20–64 lat).

Tabela 3. Zmiany współczynników obciążenia demograficznego i ekonomicznego

	Współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi			Współczynnik obciążenia ekonomicznego osobami starszymi		
	2010 (%)	2060 (%)	przyrost (p.p.)	2010 (%)	2060 (%)	przyrost (p.p.)
DEN	28	48	20	35	56	21
FIN	29	53	24	38	65	27
ICE	18	43	25	b.d.	b.d.	–
NOR	25	48	23	29	56	27
SWE	31	51	20	37	58	21
<b>POL</b>	<b>21</b>	<b>71</b>	<b>50</b>	<b>31</b>	<b>100</b>	<b>69</b>

Źródło: Komisja Europejska (2012), Hagstofa Íslands, Statistisk sentralbyrá.

Największy przyrost współczynnika obciążenia demograficznego osobami starszymi w 2060 roku zostanie odnotowany w Islandii (o 25 p.p.), choć w podobnej mierze sytuacja zmieni się również w Finlandii i Norwegii (wzrost o 23–24 p.p.). Stosunkowo najlepsza sytuacja demograficzna, pomimo niskiego współczynnika płodności oraz wysokiego poziomu oczekiwanej długości trwania życia w wieku 65+, będzie jednak w Islandii, w której relacja populacji w wieku 65+ do populacji w wieku 20–64 będzie wynosiła jedynie 43%. Największy przyrost, a zarazem najgorsza sytuacja demograficzna w 2060 roku zostanie odnotowana w Polsce, w której relacja ta zmieni się blisko 3,5-krotnie w stosunku do roku 2010 – na dziesięć osób w wieku 20–64 lat przypadać będzie aż siedem osób w wieku co najmniej 65 lat. Oznacza to, że te dwie populacje staną się niemal równoliczne.

Największe i zarazem budzące największy niepokój zmiany zauważono jednak w odniesieniu do współczynnika obciążenia ekonomicznego osobami starszymi. W krajach nordyckich w ciągu najbliższych 50 lat zmiany te będą umiarkowane (o ok. 21–27 p.p.). Wskaźnik ten wzrośnie do około 60%, co oznacza, że na dziesięć

osób pracujących przypadać będzie aż sześć osób biernych zawodowo. Przywołane dane są alarmujące dla Polski – o ile w 2010 roku na konsumpcję jednego emeryta „składały się” trzy osoby pracujące, o tyle w 2060 roku konsumpcję jednego emeryta będzie „finansował” jeden pracujący<sup>5</sup>. Oznacza to, że będzie on musiał sfinansować konsumpcję własną, konsumpcję jednego emeryta i dodatkowo zadbać o własną emeryturę. Coraz liczniejsze pokolenie biernych zawodowo będzie uzależnione od PKB wytworzonego przez coraz mniej liczebne pokolenie pracujących. Sytuacji tej można jednak zapobiec, zwiększając podaż pracy między innymi przez podwyższenie wieku emerytalnego.

### 3. Wspólne wyzwania, różne kierunki reform

Negatywne zmiany demograficzne, jakie zaszły w krajach nordyckich, a które pogłębią się w najbliższym półwieczu, doprowadziły do reformy systemów emerytalnych. W głównej mierze obejmowały one wprowadzenie rozwiązań tworzących finansowe bodźce do opóźnienia momentu dezaktywizacji.

#### Dania

Na podstawie reformy z 2006 roku podjęto decyzję o stopniowym podwyższeniu w latach 2024–2027 ustawowego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn z 65 do 67 lat. Stosunkowo odległa perspektywa czasowa oraz widoczne dla sektora finansów publicznych skutki postępującego starzenia demograficznego spowodowały przyjęcie w 2011 roku noweli tej ustawy, na mocy której proces ten został przyspieszony i będzie przeprowadzany w latach 2019–2022. Proces trwać będzie cztery lata, co oznacza, że rokrocznie wiek emerytalny będzie podwyższany o pół roku, to jest dwa razy szybciej niż w Polsce.

Najważniejszym finansowym instrumentem wkomponowanym w duński system emerytalny jest możliwość opóźnienia momentu pobierania świadczenia aż o dziesięć lat. Finansowa premia szacowana jest na podstawie wykorzystywania tablic dalszej długości trwania życia w wieku 65 lat. Na przykład, zakładając, że osoba w wieku 65 lat będzie statystycznie żyła jeszcze 17 lat, za każdy rok opóź-

---

<sup>5</sup> Póki w nowym systemie emerytalnym wprowadzonym w 1999 r. będzie choć jeden świadczeniobiorca pobierający świadczenie tylko z ZUS, póty będzie ono finansowane z bieżących składek odprowadzanych do systemu przez pokolenie pracujących.



nienia dezaktywizacji jej świadczenie wzrośnie o 1/17, to jest o około 6% (OECD, 2011, 2013).

## **Finlandia**

Finlandia jest krajem dość specyficznym, jeśli chodzi o częstość zmian wprowadzanych w systemie emerytalnym. W 2000 roku weszło w życie ustawowe podwyższenie wieku emerytalnego uprawniającego do pobierania częściowej emerytury przez osoby urodzone po 1943 roku z 58 do 60 lat. W 2003 roku osobom urodzonym po 1946 roku umożliwiono pobieranie częściowych świadczeń po ukończeniu 58 roku życia. Już rok później pułap ten ponownie podwyższono, tym razem do 61 lat. W 2005 roku wprowadzono „elastyczny wiek emerytalny” – przyszłym emerytom pozostawiono możliwość wyboru momentu dezaktywizacji w przedziale 63–68 lat. Osobom, które zdecydowały się opóźnić dezaktywizację po 63 roku życia, zagwarantowano wzrost świadczenia o 4,5% rocznie.

W fińskim systemie emerytalnym wciąż liczne są bodźce dezaktywizacyjne. Wraz z ukończeniem 60 roku życia można pobierać wcześniejszą emeryturę, jeśli spełni się wymagania określone ustawą o bezrobociu. Instrument ten stanowił najważniejszy czynnik odpowiadający za utrzymywanie się przeciętnego efektywnego (faktycznego) wieku emerytalnego na bardzo niskim poziomie. Korzystną zmianą było podwyższenie tego limitu wieku do 62 lat w 2011 roku, niemniej jednak wobec możliwości przejścia na emeryturę w wieku 63 lat rozwiązanie to pozostaje zbędnym bodźcem zachęcającym do wcześniejszego opuszczenia rynku pracy.

Pomimo wbudowanych rozwiązań zachęcających do dezaktywizacji fiński system emerytalny uwzględnia również bodźce o charakterze pozytywnym. Podstawowa emerytura (tzw. emerytura państwowa, której wysokość zależy od długości tzw. okresu rezydencji/zamieszkiwania) podlega zmniejszeniu o 0,4 p.p. za każdy miesiąc przed 65 rokiem życia. Część emerytury zależna od płac (drugi filar) podlega z kolei redukcji o 0,6 p.p. miesięcznie przed ukończeniem 63 roku życia, po przekroczeniu którego nie jest zmniejszana. Oznacza to, że pełną emeryturę z drugiego filaru można pobierać już od 63 roku życia, natomiast pełną emeryturę podstawową dopiero od 65 roku życia. W 2004 roku wprowadzono rozwiązanie, zgodnie z którym za każdy miesiąc po przekroczeniu ustawowego wieku emerytalnego (65 lat) emerytura podstawowa jest zwiększana o 0,6 p.p., zaś emerytura z drugiego filaru

o 0,4 p.p. (maksymalnie o 4,8% rocznie) (Kanisto, 2012; Tuominen, Karisalmi, Takala, Kaliva, 2012; OECD, 2013).

### **Islandia**

Wyróżnikiem islandzkiego systemu emerytalnego jest wysoki ustawowy wiek emerytalny wynoszący 67 lat dla obu płci, z zastrzeżeniem, że pracownicy sektora publicznego mogą przejść na wcześniejszą emeryturę w wieku 65 lat, zaś marynarze, którzy przepracowali na morzu co najmniej 25 lat – w wieku 60 lat. Istotne, że Islandia przyjęła taki poziom zdecydowanie wcześniej (w połowie lat 40. XX w.) niż kraje Europy Zachodniej zmuszone do tego przez kryzys z lat 2008–2011 i poszukiwanie oszczędności.

Islandzki system emerytalny ma wbudowane bodźce finansowe zachęcające do dłuższej aktywności zawodowej. Pobieranie emerytury można maksymalnie opóźnić do 70 roku życia, a premia za każdy rok wynosi 9% świadczenia. W 2006 roku wprowadzono kolejną zmianę stanowiącą odpowiedź na starzenie demograficzne – od 1 stycznia 2007 roku moment dezaktywizacji można opóźnić do ukończenia 72 roku życia, przy czym roczna premia została zmniejszona do 6% (Gudmundsson, 2003; Herbertsson, 2001; OECD, 2013).

### **Norwegia**

W 2011 roku wprowadzono elastyczny wiek emerytalny 62–75 lat. Utrzymano jednak ustawowy minimalny wiek emerytalny uprawniający do pobierania pełnej emerytury podstawowej zależnej od okresu rezydencji na poziomie 67 lat. Możliwe jest zatem pobieranie częściowej emerytury od 62 roku życia i łączenie jej z pracą zarobkową, przy czym emerytura jest stosownie zmniejszana (Hagist, Laub, Raffelhüschen, Risa, 2014). Symulacje wysokości świadczeń wykonane przez Norges Bank pokazały, że osoba przechodząca na emeryturę w wieku 75 lat może oczekiwać stopy zastąpienia na poziomie aż 95% ostatniego wynagrodzenia. Gdyby przeszła na emeryturę 13 lat wcześniej, wskutek aktuarialnego dostosowania jej wysokość stanowiłaby jedynie 33,7% ostatniej płacy.

### **Szwecja**

Podstawowe świadczenie emerytalne zależne od długości okresu rezydencji można uzyskać już po ukończeniu 61 roku życia, jednak część zależną od zarobków

– dopiero po ukończeniu 65 lat. Pomimo możliwości wcześniejszej dezaktywizacji większość Szwedów pozostaje na rynku pracy dłużej, ponieważ po ukończeniu 63 lat nabywają oni prawo do licznych dodatków emerytalnych (Weaver, Willén, 2014; Hagen, 2013).

Pomimo faktu, że ustawowy wiek emerytalny został ustalony na wysokim poziomie 67 lat<sup>6</sup>, premier John Fredrik Reinfeldt zapowiedział w 2012 roku, że Szwedzi powinni pracować jeszcze dłużej – do 75 roku życia. Deklaracja ta miała zainicjować debatę dotyczącą reformy szwedzkiego systemu emerytalnego. Ostatecznie ustalono, że od 2017 roku ustawowy wiek emerytalny będzie stopniowo przesuwany z przedziału 61–67 do 63–69 lat.

## Wnioski dla Polski z reform nordyckich systemów emerytalnych

Prowadzona w ostatnich latach w krajach nordyckich dyskusja o konieczności wprowadzenia parametrycznych zmian w systemie emerytalnym stanowi wartościowy punkt odniesienia do wprowadzenia kolejnych zmian w polskim systemie emerytalnym. Dalsze zmiany ustawowego wieku emerytalnego w analizowanych krajach nie są wykluczone. Pytaniem otwartym pozostaje wciąż kwestia maksymalnego pułapu podwyższania wieku emerytalnego. Wydaje się, że zmiany wprowadzone w Norwegii wyznaczają w przyszłości ustalenie wieku emerytalnego na poziomie 70 lat (lub więcej).

W tym miejscu należy szczególnie podkreślić, że dynamika podwyższania i zrównywania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn w Polsce została ustalona na niskim poziomie w porównaniu do większości państw, które przyjęły taką reformę. Spodziewane skutki tej reformy dla sektora finansów publicznych będą niższe niż wtedy, gdyby ta dynamika była dwukrotnie wyższa. Gdyby zdecydowano się przyspieszyć podwyższanie wieku emerytalnego, na rynku pracy dłużej pozostawałoby pokolenie wyżu demograficznego, przez co nie tylko globalne oszczędności sektora finansów publicznych byłyby wyższe, lecz również gospodarka rozwijałaby się szybciej, a co za tym idzie – wypracowane ze składek emerytury byłyby wyższe. Mając na uwadze prognozy demograficzne krajów nordyckich, o których była mowa, należy stwierdzić, iż kondycja demograficzna tych społeczeństw w 2060 roku

<sup>6</sup> Jest to maksymalny wiek uprawniający do pracy. W praktyce obowiązuje zatem elastyczny wiek emerytalny 63–67 lat.

będzie jedynie nieznacznie lepsza, co wynika między innymi z dodatniego wpływu płodności imigrantów na podaż pracy.

Jednym z projektów nowego rządu jest powrót do wieku emerytalnego na poziomie 60 i 65 lat z pozostawieniem możliwości wyboru dłuższej pracy. Trudno jednak oczekiwać, by ludzie osiągający minimalny ustawowy wiek emerytalny byli skłonni we własnym interesie (perspektywa wzrostu świadczeń) odroczyć przejście na emeryturę. Działa tutaj bowiem „efekt krótkowzroczności”. Skutki finansowe wystąpienia tego efektu z punktu widzenia jednostki będącej w wieku przedemerytalnym są dla niej stosunkowo mało odczuwalne (kolejny rok pracy przynosi nieznaczny wzrost świadczenia, ponieważ odprowadzone składki stosunkowo krótko znajdują się w systemie, aby przynieść wyższy zwrot<sup>7</sup>), przez co należy wnosić, że z uwagi na koszt alternatywny jednostki będą się decydować na przejście na emeryturę w momencie nabycia do niej prawa. Dlatego ważne jest wkomponowanie istotnych finansowych bodźców zachęcających do wydłużenia aktywności zawodowej i przechodzenia na emeryturę zdecydowanie później, niż dopuszcza to prawo (co udało się wprowadzić w krajach nordyckich).

Konstrukcja systemu emerytalnego i wyzwania, które stawia przed nim aktualnie demografia, powinny już teraz zainicjować debatę o konieczności dalszego podwyższania – zamiast obniżania – wieku emerytalnego powyżej 67 lat (np. do 68–69 lat), ponieważ dzięki temu świadczenia kobiet, które spędzają na emeryturze przeciętnie dłuższy okres niż mężczyźni, znacznie by wzrosły. Alternatywą dla dalszego podwyższania jest przyspieszenie podwyższania i wyrównywania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn do 67 lat. Wreszcie na szczególną uwagę zasługuje wprowadzenie elastycznego wieku emerytalnego, jednak nie niższego niż 65 lat dla obu płci, oraz wkomponowanie stosownych mechanizmów zwiększających świadczenie za każdy miesiąc opóźnienia dezaktywizacji.

Ponadto za wartościowe należy uznać umożliwienie pobierania częściowej emerytury po osiągnięciu minimalnego ustawowego wieku emerytalnego. Zmniejszenie obciążeń nakładanych na pracę może się odbyć przez domknięcie luki w powszechnym systemie emerytalnym (włączenie do niego rolników, górników i pracowników służb mundurowych). Nie ma absolutnie żadnej merytorycznej przesłanki, aby

---

<sup>7</sup> Nie zależy to zaś w ogóle od metody zamiany odprowadzonych składek na świadczenie (filar kapitałowy i stopa zwrotu wygenerowana na rynkach finansowych; system publiczny i waloryzacja). Składki „obracane są” w systemie zbyt krótko, by istotnie wpłynęły na wysokość świadczenia.

utrzymywać kilka różnych nadzwyczaj kosztownych systemów emerytalnych. Dzięki temu osoby pracujące mogłyby – dysponując wyższymi dochodami – oszczędzać na swoją emeryturę również w III filarze.

## Literatura

- Blacker, C.P. (1947). Stages in Population Growth. *Eugenic Review*, 39 (3), 88–101.
- Gudmundsson, M. (2003). The Icelandic Pension System: Design and Lessons for Others. Speech at the International Pension Conference Moscow, December 9–10.
- Hagen, J. (2013). A History of the Swedish Pension System. *Uppsala Center for Fiscal Studies, Working Paper*, 7, 1–140.
- Hagist, Ch., Laub, N., Raffelhüschen, B., Risa, A.E. (2014). *Pension Reform in Norway – A European Perspective*. Feiburg: Forschungszentrum Generationenverträge.
- Hagstofa Íslands, Statistisk sentralbyrå. Pobrano z: <http://www.statice.is> (27.08.2015).
- Herbertsson, T.T. (2001). *Why Icelanders Do Not Retire Early?* Stockholm: Pensionsforum.
- Holzer, J.Z. (2003). *Demografia*. Warszawa: PWE.
- Kaa van de, D.J. (1987). Europe's Second Demographic Transition. *Population Bulletin*, 42.1, 1–59.
- Kanisto, J. (2012). Effective Retirement Age in the Finnish Earnings-Related Pension Scheme. *Finnish Centre for Pensions, Pension Report*, 2, 1–68.
- Komisja Europejska (2012). The 2012 Ageing Report: Economic and Budgetary Projections for the 27 EU Member States (2010–2060). *European Economy*, 2, 1–472.
- Landry, A. (1909). Les trios theories principales de la population. W: A. Landry (1982 [1934]). *La Révolution démographique*. Paris: INED.
- Landry, A. (1982 [1934]). *La Révolution démographique*. Paris: INED.
- Lesthaeghe, R. (1991). The Second Demographic Transition in Western Countries: an Interpretation. *IPD-Working Paper*, 2, 1–52.
- OECD (2011). *Pensions at a Glance 2011: Retirement-Income Systems in OECD Countries*. OECD Publishing.
- OECD (2013). *Pensions at a Glance 2013: OECD and G20 Indicators*. OECD Publishing.
- Tuominen, E., Karisalmi, S., Takala, M., Kaliva, K. (2012). How Do Intentions Affect Future Retirement? A Case Study of the Finnish Flexible Old-Age Pension Scheme. *European Journal of Social Security*, 14 (2), 111–131.
- Weaver, K., Willén, A. (2014). The Swedish Pension System after Twenty Years. Mid-Course Corrections and Lessons. *OECD Journal of Budgeting*, 13 (3), 1–26.

**DEMOGRAPHIC TRANSITION AS A MOTIVE  
FOR PENSION SYSTEM'S REFORMS IN THE NORDIC COUNTRIES  
– LESSONS FOR POLAND**

**Abstract**

The aim of the article is to analyse the demographic changes that appeared in the Nordic states' societies (Sweden, Denmark, Norway, Iceland and Finland). Demographic transition became a motive for the pension system reforms that were introduced during the last two decades. Population of these countries may be stipulated as demographically old, which means that the life expectancy is high, the fertility rate is low, and levels of the old-age dependency ratio as well as the economic dependency ratio are very high. The negative impact of demographic changes may be limited by introducing pension system reforms. The findings stemming from the Nordic countries' experience are basis of recommendations for the Polish retirement scheme reform.

*Translated by Mateusz Guzikowski*

**Keywords:** pension system, demographic transition, labour supply

**JEL Codes:** J11, J26